

Sygn. akt III Ca 70/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

SR (del.) Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant Paulina Koziół

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt I C 419/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Tomasz Tatarczyk SSO Andrzej Dyrda

## UZASADNIENIE

Powódka K. P. pozwem z dnia 14 maja 2014 roku domagała się zasądzenia od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na jej rzecz kwoty 4.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2013 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych tytułem należnego zadośćuczynienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu oraz rozstroju zdrowia spowodowany zdarzeniem z dnia 6 grudnia 2012 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż lekarz orzecznik pozwanego ustalił u powódki wystąpienie skrętnego urazu szyjnego kręgosłupa i ustalił uszczerbek na zdrowiu powódki na poziomie 1%. W związku z powyższym pozwany przyznał i wpłacił powódce kwotę 1.300 zł tytułem zadośćuczynienia, co wyczerpuje w całości jej roszczenie z tego tytułu.

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 29 października 2014r. zasądził od pozwanego (...) SA V. (...) w W. na rzecz powódki K. P. kwotę 2.700 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lutego 2013 roku, a w pozostałej

części powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 564,16 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz zwrócił powódce kwotę 297 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że w dniu 6 grudnia 2012r. w J., powódka K. P. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego w zakresie OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

Na drugi dzień po zdarzeniu powódka udała się do lekarza rodzinnego i została skierowana do Izby Przyjęć Szpitala w R.. Na Izbie Przyjęć Szpitala powódka została zbadana, wykonano jej zdjęcie rtg kręgosłupa szyjnego na podstawie którego nie stwierdzono zmian urazowych w układzie kostnym oraz założono jej kołnierz ortopedyczny i skierowano do (...) z rozpoznaniem: naciągnięcie, naderwanie więzadeł odcinka szyjnego kręgosłupa. Do (...) powódka zgłosiła się w dniu 14 grudnia 2012r., ortopeda rozpoznał u powódki skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa zalecając leczenie farmakologiczne. 9 stycznia 2013r. leczenie u powódki zostało zakończone.

Noszenie kołnierza ortopedycznego niosło dla powódki dyskomfort w ruchomości kręgosłupa szyjnego. Doznane przez powódkę obrażenia w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa powodowały ograniczenia w czynnościach wymagających skrajnego ruchu kręgosłupa i skrajnego jego ułożenia, jednakże nie powodowały większych ograniczeń w życiu codziennym. Obrażenia, jakie doznała powódka w wyniku wypadku powodowały u niej dolegliwości bólowe o umiarkowanym nasileniu przez okres 2-3 tygodni ze stopniowym zmniejszenia ich natężenia.

Trwały procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki K. P. w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami wynosi 1%. Obecnie powódka nie wymaga pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Rokowania zdrowotne powódki na przyszłość są dobre.

Powódka K. P. ma 27 lat, z zawodu jest pedagogiem. Przed wypadkiem nie pracowała zawodowo i obecnie również nie pracuje.

W związku z tym, iż powódce po wypadku założono kołnierz ortopedyczny, miała ona trudności w wykonywaniu prac domowych i w opiece nad półtoraroczną córką. W czynnościach tych pomagał powódce mąż i teściowa.

Obecnie powódka odczuwa bóle odcinka szyjnego kręgosłupa, zwłaszcza przy wykonywaniu prac domowych. Powódka nie korzystała i nie korzysta z żadnych zabiegów rehabilitacyjnych.

Po wypadku powódka K. P. odczuwa lęk przed jazdą samochodem.

W dniu 10 stycznia 2013r. powódka zgłosiła pozwanemu szkodę doznaną w wypadku. W wyniku zgłoszonej szkody pozwany wypłacił powódce K. P. kwotę 1.300 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zakwalifikował roszczenie powódki w oparciu o art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Wskazując, że zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, jak również wskazując na zakres odpowiedzialności oraz wysokość odszkodowania która powinna być ustalana według zasad określonych w art.361 k.c. i art.363 k.c. przy uwzględnieniu art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., Nr 124, poz.1152 z późniejszymi zmianami), sąd wskazał, że zadośćuczynienie za krzywdę powstałą w wyniku uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia stanowi swoistą rekompensatę za doznane cierpienia fizyczne oraz psychiczne. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy wpływające na wysokość zadośćuczynienia, a przede wszystkim rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, stopień i rodzaj cierpień fizycznych i psychicznych, intensywność i czas trwania cierpień, wiek poszkodowanego.

Sąd wskazał, że powódka jest osobą młodą, a okres rekonwalescencji przeżyła bez powikłań. Nadto okresowo występowały u powódki dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa, nasilające się w szczególności przy pracach domowych. Uszczerbek na zdrowiu powódki określony został w sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania opinii biegłego na 1%. Powódka po wypadku nosiła kołnierz ortopedyczny, co powodowało u niej dyskomfort i trudności w wykonywaniu prac domowych i w opiece nad półtoraroczną córką. W czynnościach tych pomagał powódce mąż i teściowa. Po zdjęciu kołnierza u powódki występowały ograniczenia w czynnościach wymagających skrajnego ruchu kręgosłupa i skrajnego jego ułożenia. Nadto skutkiem wypadku były stany lękowe przed prowadzeniem samochodu. Obecnie powódka odczuwa bóle odcinka szyjnego kręgosłupa zwłaszcza w trakcie prac domowych.

Sąd miał na uwadze także to, że powódka była leczona jedynie ambulatoryjnie, a przebieg jej leczenia był typowy, bez powikłań i zakończył się 9 stycznia 2013r. W związku z doznanymi obrażeniami powódka nie wymagała opieki osób trzecich. Rokowania zdrowotne powódki na przyszłość są pomyślne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd stwierdził, że rozmiar doznanych przez powódkę cierpień fizycznych i psychicznych był umiarkowany. Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż kwota 4.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru cierpień powoda i uwzględnia aktualnie panujące stosunki społeczno-gospodarcze, a po uwzględnieniu tego, że pozwany przekazał z tego tytułu powódce sumę 1.300 zł, Sąd na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasądził na rzecz powódki brakującą kwotę 2.700 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd uznał, iż roszczenie w zakresie zadośćuczynienia w kwocie wyższej aniżeli przyznana byłoby wygórowane i nieadekwatne do poniesionej krzywdy.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł w oparciu o art.481 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia przy uwzględnieniu, że powódka utrzymał się ze swoim żądaniem w 68%.

Sąd zwrócił powódce kwotę 297 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego na podstawie art. 84 ust.2 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594).

Apelację od tego orzeczenia, w części oddalającej powództwo, wniosła powódka zarzucając naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię i niezasadne przyjęcie, że adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznała wskutek wypadku drogowego będzie kwota 4.000 zł, a przy uwzględnieniu, że powódka w toku przedprocesowym otrzymała już kwotę 1.300 zł., Sąd zasądził dodatkowe 2.700 zł, podczas gdy w ocenie strony powodowej uznana kwota stanowi zapłatę symboliczną i rażąco zaniżoną, jak również naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na wynik sprawy, a to, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie przez Sąd, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 4.000 zł jest odpowiednie do skutków spowodował wypadek.

Na tych podstawach wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 przez zastąpienie kwoty 2.700 zł kwotą 4.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 lutego 2013r. oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje zgodnie z obowiązującymi przepisami, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje.

Na rozprawie apelacyjnej apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w większości mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logicznych i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przewidziane art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Powódka tymczasem w apelacji nie wskazuje uchybienia przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych spełniają określone powyżej wymogi swobodnej oceny dowodowej, a kwestionowane przez powoda odnoszą się wprost do materialnej podstawy roszczenia, a zatem zakwestionowania, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia, gdyż nie uwzględnia całokształtu krzywd doznanych przez powódkę.

Podstawą roszczenia z art. 445 k.c. jest powstanie szkody na osobie (krzywdy). W okolicznościach niniejszej sprawy sama krzywda nie była kwestionowana, a sporną była wysokość zadośćuczynienia. Biegły, w sporządzonej dla celów tego postępowania pisemnej opinii, precyzyjnie określili obrażenia stanowiące wyłączne następstwo wypadku drogowego, czas ich trwania, jak również kolejne etapy ich występowania. Biegły nadto określił, iż rokowania na przyszłość są pomyślne.

Okoliczności te zostały w całości uwzględnione przez Sąd Rejonowy. Sąd ten prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności wpływający na wymiar krzywdy, a w szczególności rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10).

Powyższe okoliczności, stanowiły podstawę do uznania przez Sąd Rejonowy, że odpowiednia wysokość zadośćuczynienia „wyraża się” w łącznej kwocie 4.000 zł. Przyznanie powódce zadośćuczynienia w takiej wysokości, pomimo, iż domagała się przyznania mu zadośćuczynienia w łącznej kwocie 5.300 zł nie może jednak świadczyć o nieodpowiedniości tej kwoty, jak również jej rażącym zaniżeniu. Powódka pomija bowiem nadrzędny cel zadośćuczynienia jakim jest dostarczenie środków eliminujących niekorzystne następstwa moralne i fizyczne zdarzenia wywołującego krzywdę. Zadośćuczynienie, poprzez kompensacyjny charakter, ma przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy czym winno być utrzymane "w rozsądnych granicach" aby nie prowadzić do podważenia funkcji kompensacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010r., I CSK 244/09), jak również nie stanowić źródła wzbogacenia lub represji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 października 2012r., I ACa 561/12; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98).

Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia pieniężnego powinna nadto uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009r., III CSK 62/09), przy czym miernika takiego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010r. (IV CSK 126/10) nie może stanowić stopa życiowa poszkodowanego.

Powyższe okoliczności pozwalają na przyjęcie, że najbardziej obiektywnym miernikiem wskazującym na aktualną stopy życiowej społeczeństwa jest wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego w kraju poszkodowanego. Z tych względów zasadnym, w celu ustalenia, czy zasądzone zadośćuczynienie odpowiada również temu miernikowi, było uwzględnienie wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, które w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy, tj. w trzecim kwartale 2014r. wynosiło 3. 781,14 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 12 listopada 2014 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w trzecim kwartale 2014r.; M.P. z 2014 r. poz. 1077) jak również wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2012r. – 1.500 zł (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014r., Dz.U. z 2013r., poz. 1074). Porównanie zatem wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w kwocie 4.000 zł, przy uwzględnieniu wskazanych powyżej wartości, nie daje podstaw do uznania, że zasądzone zadośćuczynienie jest „nieodpowiednie” tym bardziej jeżeli uwzględni się stopień uszczerbku na zdrowiu.

Powyżej poczynione ustalenie jest o tyle istotne, iż jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71), wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów koniecznym jest uznanie, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd meriti dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokości zasądzonego przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011r., I ACa 540/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKA 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r. II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r. I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1968r. III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968r. I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r. III PRN 39/70). O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKA 11/08).

Wskazane powyżej okoliczności uniemożliwiają zakwalifikowanie zasądzonego przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia jako rażąco zaniżonego, co z kolei wyklucza możliwość korygowania przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia.

***Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. uznając stronę pozwaną za wygrywającą w całości, a to wobec oddalenia apelacji powódki w całości, jak również stwierdzając brak podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Koszty te ustalono przy uwzględnieniu § 4 ust. 1, § 6 pkt 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013r. poz. 490) .***

SR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Tomasz Tatarczyk SSO Andrzej Dyrda